

**(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Di Francesco znajduje się w środku sytuacji awaryjnej i w niedzielę zaczerpnie z Primavera, aby uzupełnić ławkę. De Rossi nie grał ani razu w 2018 roku i nie będzie dostępny także na Benevento. Kapitan ponownie trenował indywidualnie. Di Francesco czeka na dzisiejszy trening, ale nie licząc na cud, pomocnik pozostanie wykluczony. Również dlatego, że De Rossi pracuje, aby być gotowym na mecz z Szachtarem Donieck, zaplanowany na 21 lutego.**

Bez Daniele również z Benevento Di Francesco potwierdzi 4-2-3-1, z Gersonem i Strootmanem w środku pola. W tym przypadku obrona będzie ta sama, z Florenzim, który pozostanie na prawym skrzydle. Kolejną wiadomością jest powrót Defrela do pierwszego składu. Francuz podobał się gdy wszedł przeciwko Veronie i w niedzielę będzie trequantistą za plecami Dzeko. Pewne szanse na możliwość powołania ma Schick, z kolei Under, który ponownie zostanie zaproponowany w pierwszym składzie, potwierdził wczoraj swój szczęśliwy moment formy. Z szóstką graczy niedysponowanych (wliczając Bruno Peresa, a nie licząc Silvy, który dopiero co przybył, ale jest po kontuzji), Di Francesco powoła kilku chłopaków z Primavera. Poza Antonuccim, który od kilku tygodni trenuje regularnie z pierwszym zespołem, wczoraj poproszeni do pracy z Di Francesco zostali też Riccardi i Bouah, do których dołączy też Marcucci.

Alessio Riccardi jest z rocznika 2001, ma 16 lat, gra w Primaveraze jako gracz z młodszej kategorii. Ofensywny pomocnik, ma ciąg na bramkę, może grać też na boku, jest "dziesiątką". Ma wielki talent, jest poniżej kategorii wiekowej w drużynie De Rossiego, ale jest już jednym z najcenniejszych jej elementów. Przeszedł wszystkie szczeble młodzieżowe w Romie, zaczynając od kategorii Pulcini. Jest jakościowym środkowym pomocnikiem i wszechstronnym, ale najlepiej spisuje się na 3/4 boiska lub jako mezzala. Posiada dobry drybling, szybkość, nie boi się indywidualnych zagrań i gdy dochodzi do strzału, jest często niebezpieczny. W reprezentacji narodowej gra z numerem "10" i nawet opaskę kapitana. Di Francesco powołał go już we wrześniu na sparing z Chapecoense. Kolejnym interesującym z rocznika 2001 jest Devid Bouah, nowoczesny prawy obrońca, mocno zbudowany fizycznie i z dobrą nogą. 27 października 2017 przyszedł też pierwszy występ w drużynie Włoch U17. Punktem zwrotnym w jego karierze było przejście do linii obrony, na prawą stronę. Di Francesco obserwował go w ostatnim domowym meczu Primavera. Musi poprawić się w fazie gdy zespół nie posiada piłki, ale posiada świetne walory fizyczne. Innym graczem Primavera, który zostanie powołany do pierwszej drużyny jest Andrea Marcucci, pomocnik z rocznika 1999, dorastający w Romie. W środę skończył 19 lat, jest u De Rossiego registą. Dorastał z opaską kapitańską na ramieniu podczas całej drogi w sektorze młodzieżowym Romy.

Autor: abruzzo